

Będę trzymał rękę na pulsie

Zbliża się okres wakacyjnego odprężenia, beztroski, ciepła długich dni. Nie jest to bynajmniej okres odpoczynku dla wszystkich. Ktoś musi pracować i dyżurować, by odpoczywać mógł ktoś inny. To samo tyczy się funkcjonowania izb lekarskich.

Dla mnie to lato będzie wyjątkowym wyzwaniem pod wieloma względami. To właśnie teraz zaczynam gruntownie realizować swoje założenia na tę kadencję – pozwolę sobie o nich Państwu pokrótce opowiedzieć. Ponadto siadam do wytężonej nauki przed państwowym egzaminem specjalizacyjnym z chorób wewnętrznych, który mam nadzieję zdać jesienią, tuż przed narodzinami kolejnej pociechy.

W chwili obecnej mamy już ugruntowaną sytuację personalną w organach Okręgowej oraz Naczelnej Izby Lekarskiej. Do ostatecznego obsadzenia pozostały komisje problemowe podległe Naczelnej Radzie Lekarskiej. Decyzje w tej kwestii zapadną na pierwszym jej posiedzeniu po wakacjach, niemniej chęć działania zgłosiłem już teraz w dwóch komisjach: legislacyjnej i kształcenia. Moje zainteresowanie tematem uwarunkowań regulacyjno-prawnych pracy lekarzy i lekarzy dentyków spotkało się z pozytywną reakcją Prezydium NRL, które umożliwiło mi reprezentowanie środowiska lekarskiego na posiedzeniach sejmowej Komisji Zdrowia.

Z perspektywy nadchodzącej zmiany wynagrodzeń lekarzy wynika jasno, że wypłaśczone pensje nie tylko między zawodami medycznymi, ale również między lekarzami rezydentami i lekarzami specjalistami. Stwarza to pole do dalszego działania w temacie podwyżek lub dodatków, gdyż dalej trwamy na stanowisku, że lekarz specjalista powinien zarabiać najwięcej (docelowo trzykrotność tzw. średniej krajowej).

Inną palącą regulacją, którą chcemy zarazić Ministerstwa: Zdrowia i Sprawiedliwości, to wprowadzenie systemu, nazwanego na potrzeby debaty *no-fault* (bez winnego), lecz w rzeczywistości obejmuje on szerszy projekt – *patient's safety* (bezpieczeństwo pacjenta). Jest to zadanie niezwykle trudne, bo – jak mogą się Państwo domyślać – w tej sprawie istnieją duże tarcia nawet w samym rządzie.

Kolejne zagrożenia idące do nas ze strony resortu ministra Adama Niedzielskiego to zmiany w kształceniu lekarzy, szczególnie przeddyplomowego. Zamierzamy więc trzymać rękę na pulsie i starać się nie dopuścić do obniżenia poziomu kształcenia naszych przyszłych kolegów i koleżanek. Wiceminister Piotr Bromber wielokrotnie deklarował chęć rozmów na ten temat.

Ostatnie, lecz niemniej istotne wydaje się nawiązanie współpracy z Ministerstwem Zdrowia w zakresie ustalenia trybu weryfikacji umiejętności i języka lekarzy i lekarzy dentyistów spoza Unii Europejskiej. Aktualny system – pozwalający ministrowi jednostronnie przyznać uprawnienia osobom, co do których istnieją wątpliwości, czy aby na pewno mówią po polsku – jest niedorzeczny w świetle przepisów obowiązujących w pozostałych krajach Unii Europejskiej czy krajach anglosaskich.

Zadeklarowałem także wszelką pomoc doktorowi Olegowi Nowakowi – pełnomocnikowi NRL ds. lekarzy z niepełnosprawnościami. W tym zakresie liczę na owocną pracę również na poziomie okręgowym, gdyż sam – jako osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności – napotkałem wiele barier, zwykle interpretacyjnych, które należy wielopoziomowo wyjaśniać. Będę współpracował tutaj z Komisją Rzecznika Praw Lekarzy i |Biurem Prawnym Okręgowej i Naczelnej Izby Lekarskiej.

Na poziomie łódzkim zaangażowałem się jeszcze w prace kolegium redakcyjnego „Panaceum”, które według mnie należy delikatnie odświeżyć i pokazać dalej światu. Mam nadzieję, że nasze pismo stanie się szeroko komentowanym i nierzadko cytowanym medium.

W Komisji ds. Legislacji, Uchwał i Wniosków OIL w Łodzi zostałem wybrany jej wiceprzewodniczącym, za co serdecznie dziękuję. To duże wyróżnienie, mam poczucie, że członkowie Komisji okazali mi zaufanie ze względu na dotychczasowe zaangażowanie. Obiecuję, że będę wspierał przewodniczącą dr Ewę Kralkowską w dalszych działaniach Komisji.

Na zakończenie przybliżę jeszcze dwie inicjatywy bliskie memu sercu, za którymi będę lobbował na posiedzeniach ORL. Pierwszą jest idea mojej żony – dr Aleksandry Świercz-Pawliczak, dotycząca powołania zespołu Matek Lekarek, który będzie koordynował wiele projektów i wydarzeń dla lekarzy-rodziców. Obchodzony ostatnio Dzień Dziecka pokazał, jak duża jest potrzeba podejmowania takich działań.

Druga ważna inicjatywa dotyczy funkcjonowania i rozwoju Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentyistów, w który głęboko wierzę. Gratuluję nowej przewodniczącej – doktor Dianie Olczyk, która ma duże doświadczenie w działalności samorządowej. Jestem przekonany, że sobie świetnie da radę w odbudowie relacji między Izbą a młodymi lekarzami i lekarzami dentyistami po pandemicznej pauzie.

Tyle o mnie i moich planach na kolejne tygodnie, miesiące i lata... Oby udało się je zrealizować bez większych przeciwności losu!

A teraz życzę Państwu spokojnych, zdrowych i bezpiecznych wakacji, lata pełnego

odpoczynku i satysfakcjonującej pogody, oderwania od stresów codziennego życia, spędzenia czasu z bliskimi, chwili zadumy i realizacji odkładanych na później pasji oraz powrotu jesienią z nowymi siłami i inicjatywami, z nadzieją na lepsze jutro i wiarą we własne możliwości!

Filip Pawliczak, sekretarz ORL w Łodzi

Panaceum 07-08/2022

Z sekretarzem Filipem Pawliczakiem można skontaktować się za pośrednictwem redakcji:
panaceum@oil.lodz.pl